



Warszawa, 19/03/2007 r

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

RPO-519662-VI/05/AW-Z

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pani
prof. dr hab. Zyta Gilowska
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Finansów
WARSZAWA

Wielce Szanowna Pani Premier

Jak Pani Premier niewątpliwie wiadomo, od ponad 6-ciu lat toczy się spór między urzędami skarbowymi i Ministerstwem Finansów a grupą pracowników Banku Handlowego S.A. o opodatkowanie przychodów uzyskanych przez tych pracowników, którzy nabyli akcje Banku Handlowego S.A. w tzw. „transzy pracowniczej” przy zapewnieniu organów urzędowych o nieopodatkowaniu w sytuacji sprzedaży tych akcji.

Akcje zostały nabyte w „transzy pracowniczej” na preferencyjnych warunkach tj. po cenie nominalnej wynoszącej ok. 4 zł - podczas gdy cena rynkowa była znacznie wyższa. Osoby te zbyły w 1999 r. nabyte przez siebie akcje (z pobocznych informacji wynikało, iż były sprzedawane po ok. 50 - 60 zł za 1 akcję), i od uzyskanych przychodów nie odprowadziły podatku dochodowego od osób fizycznych, opierając się na informacjach udzielanych im zarówno przez odpowiedzialnych pracowników BH S.A. jak i Komisję Papierów Wartościowych Ministerstwo Skarbu Państwa oraz niektóre urzędy skarbowe, iż sprzedaż tych akcji nie podlega opodatkowaniu.

Rozpoznając skargi pracowników BH S.A. Rzecznik Praw Obywatelskich zajął stanowisko, iż pracownicy (bądź byli pracownicy) Banku Handlowego S.A. wprowadzeni w błąd przez organy państwa nie powinni w sytuacji nieopłacenia podatku ponosić konsekwencji (t.j. kar oraz obciążeń z tytułu odsetek zwłoki), co jest zgodne z treścią art. 14 § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa

(tekst jedn. Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.) oraz art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 173, poz. 1807 ze zm.).

Jednakże jeśli mimo niewłaściwej interpretacji władz państwowych podatek jest - wedle ustawy - należny, to podatnik jest zobowiązany do jego zapłaty.

Sprawa ta była badana przez Rzecznika Praw Obywatelskich po raz pierwszy w roku 2000 (RPO-357205-VI/00). W ramach badania sprawy Rzecznik Praw Obywatelskich występował dwukrotnie do Ministra Finansów o wydanie odpowiedniej urzędowej interpretacji.

Ponadto podnoszono, iż celowe staje się wydanie organom podatkowym zalecenia umarzania odsetek z tytułu zwłoki w zapłacie podatku od zbytych akcji pracowniczych, w przypadku gdy podatnik działał zgodnie z wyjaśnieniami organów państwowych. Podatek należy jednak zapłacić.

Takie stanowisko zostało potwierdzone wyrokami Naczelnego Sądu Administracyjnego. Jednakże - w ostatnich doniesieniach prasowych - pojawiła się informacja o wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie a także wyroku WSA we Wrocławiu, przełamującym ustaloną linię orzeczniczą. Należy z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że zostały wniesione od tych orzeczeń skargi kasacyjne.

Dodać należy, że w 2005 r. organy podatkowe zaczęły masowo podejmować postępowania wyjaśniające w sprawach osób, które zbyły te akcje (w większości zbycie nastąpiło w 1999 r.) w celu sprawdzenia czy osoby te wywiązały się z ciążących na nich obowiązków podatkowych. Miało to związek z upływającym z końcem 2005 r. (art. 70 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.) okresem przedawnienia opisanych zobowiązań.

W roku 2005 Rzecznik dwukrotnie występował do Ministra Finansów prezentując stanowisko, iż wobec błędnego informowania pracowników Banku Handlowego S.A. w przedmiocie opodatkowania przychodów z akcji przez organy państwa, obecne wydawanie decyzji zobowiązującej podatników do zapłaty odsetek z tytułu zwłoki w zapłacie zaległości podatkowej jest sprzeczne z zasadami państwa prawa oraz zaufania obywateli do państwa i prawa.

W odpowiedzi na te wystąpienia Minister Finansów w piśmie z dnia 14 grudnia 2005 r. znak: PB 5/N-033-98-BM6-1403/05 poinformował, iż już w dniu 16 maja 2002 r. przekazane zostało izbom skarbowym pismo (Nr PB 5/RM-033-152-62/02/1) prezentujące stanowisko odzwierciedlające postulaty wyrażone w wystąpieniu Rzecznika Praw Obywatelskich w zakresie nie obciążania podatników odsetkami za zwłokę. W piśmie tym Minister Finansów miał potwierdzić

po raz kolejny stanowisko w sprawie opodatkowania dochodów uzyskanych przez pracowników Banku Handlowego ze sprzedaży akcji nabytych przy jego prywatyzacji oraz wskazać, że „błędne stanowisko organów podatkowych nie może rodzić niekorzystnych dla podatnika konsekwencji, np. w postaci naliczania odsetek od powstałej zaległości podatkowej.

Osobnym zagadnieniem stało się umarzanie samych zaległości podatkowych, o które występują także pracownicy BH S.A.

Dotychczasowy kierunek orzecniczy sądów może jednak ulec pewnym zmianom. Pojawiły się bowiem poglądy teoretyków prawa podatkowego (prof. dr hab. Ryszard Mastalski) podnoszące jako argument, że Minister Finansów zarówno w piśmie z dnia 29 września 1999 r. (PB 5/RM-2120-0899/99) jak i w piśmie z dnia 8 maja 2000 r. (PB 5/RM-3606-01382/99) przyjął, iż „zbycie akcji przez pracowników BH nie mieści się w pojęciu „obrotu publicznego”. W szczególności, według tego stanowiska, skoro nabycie akcji przez pracowników Banku zostało wyłączone z obrotu publicznego na podstawie art. 1 § 1 pkt 1 ustawy z 22 marca 1991 r. - Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych (Dz.U. z 1999 r. NR 58, poz. 239 ze zm.), a proces prywatyzacji Banku, mimo że była to jednoosobowa spółka Skarbu Państwa, następował w trybie przepisów ustawy z 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. z 1990 r. Nr 51, poz. 298), to nabycie akcji przez pracowników Banku nie nastąpiło w ramach obrotu publicznego na podstawie publicznej oferty. Podobny pogląd zaprezentował NSA w wyroku z 29 września 2000 r. stwierdzając, że skoro uchwała Rady Ministrów z dnia 25 marca 1997 r. w sprawie udzielenia zgody na prywatyzację i zezwolenia na szczególny tryb zbycia akcji Banku Handlowego S.A. w Warszawie (M.P. z 1997 r. Nr 18, poz. 172) wydana została na podstawie art. 23 ust. 2 ustawy o prywatyzacji, to tym samym nabycie akcji przez pracowników nie nastąpiło na podstawie oferty publicznej, lecz w „szczególnym trybie”. W orzeczeniu NSA z 4 kwietnia 2003 r. przyjął, że o braku spełnienia przesłanki warunkującej ulgę przesądza fakt, że decyzja Komisji Papierów Wartościowych została wydana wbrew ustawie, bowiem dopuściła do publicznego obrotu akcje nabyte w ramach transzy pracowniczej, które nie mogą być objęte publicznym obrotem. Powstaje jednak pytanie, czy wiązanie zwolnienia, z podstawą prawną prywatyzacji Banku, a nie z formą prawną w jakiej faktycznie udostępniono akcje pracownicze, mieściło się w granicach podatkowoprawnego stanu faktycznego?

W przepisie art. 52 pkt 1 lit. a ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych uzależnia się nabycie prawa do zwolnienia podatkowego od „rzeczywistego sposobu nabycia akcji dopuszczonych do obrotu publicznego”, a nie od tego, czy nabycie to było zgodne z przepisami właściwymi dla prywatyzacji.

Decydujące znaczenie dla uzyskania prawa do zwolnienia ma więc odpowiedź na pytanie, czy nabycie akcji w transzy pracowniczej przez pracowników BH dokonane było w oparciu o reguły prawne właściwe dla akcji dopuszczonych do obrotu publicznego nabytych na podstawie publicznej oferty.

W niniejszej sprawie Rzecznik wyczerpał możliwości perswazyjnego działania. Zarówno nakładanie podatków jak i ustanawianie ulg podatkowych jest bowiem (zgodnie z art. 217 Konstytucji) materią ustawy. Działanie na rzecz zwolnienia grupy osób (tj. akcjonariuszy Banku Handlowego) od podatku w sytuacji, gdy inni podatnicy, którzy uzyskali dochody z tytułu zbycia akcji tzw. pracowniczych (czyli nabytych przez osoby uprawnione zgodnie z kolejnymi ustawami o prywatyzacji i komercjalizacji) byli z tego tytułu opodatkowani, może zostać poddane krytyce społecznej.

Nie do Rzecznika należy dochodzenie przyczyn, które zaważyły na szczególnym trybie prywatyzacji spółki jakim był Bank Handlowy S.A. Nie może także ująć uwadze, że zaistniały stan spowodowały „wykładnie” prawa dokonane zarówno przez kierownictwo Banku jak i przez organy Państwa tj. Komisję Papierów Wartościowych i Giełd, Ministerstwo Finansów i Ministerstwo Skarbu Państwa.

W takiej sytuacji pozwalam sobie przedstawić Pani Premier pogląd o potrzebie polubownego załatwienia tej sprawy.

Mnożenie procesów sądowych rozpoznających skargi na decyzje organów podatkowych lub domagających się „odszkodowania” od Skarbu Państwa za wprowadzenie w błąd - podważa autorytet Państwa.

Ze swej strony - w sytuacji gdyby zaistniała rozbieżność orzecznictwa sądów administracyjnych lub cywilnych złożę wnioszek o podjęcie przez NSA i SN uchwały wyjaśniającej prawo.

W oczekiwaniu na stanowisko Pani Premier

Załącz. Odpis pisma do wiadomości
Ministra Skarbu Państwa

Łączę wyrazy szacunku

/-/ Janusz Kochanowski